



4640
II

HENRYK ROWID

ORGANIZACJA I PROGRAM ZAKŁADÓW KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI



C r

WYDAWCA:
ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
WARSZAWA 1934

UP - Kraków BG



1050151416

Odbitka z publikacji p. t. „III Kongres Pedagogiczny
Związku Nauczycielstwa Polskiego” we Lwowie 1934.
(str. 157 — 179).



37

R. o. w.

O. r. g.

423

T R E Ś Ć.

I. Podstawy ustroju kształcenia nauczycieli	5
II. Istotne cechy osobowości nauczyciela	8
III. Zasadnicze typy zakładów kształcenia nauczycieli	10
IV. Prądy i problemy ustrojowe w dziedzinie kształcenia nauczycieli w Polsce współczesnej	16
V. Program naukowy w zakładach kształcenia nauczycieli	22
VI. Tezy, wnioski i postulaty w związku z kształceniem nauczycieli	25

DOTYCHCZASOWE PRACE AUTORA:

PODSTAWY PEDAGOGIKI TRENTOWSKIEGO. Lwów — Warszawa 1920.
Wyd. Książnicy-Atlas T-wa N. S. W.

Z METODYKI WYPRACOWAŃ PISEMNYCH. Lwów — Warszawa 1920.
Wyd. Książnicy-Atlas.

SZKOŁA TWÓRCZA. Podstawy teoretyczne nowej szkoły i drogi jej urzeczywistnienia. Wyd. III-cie. Kraków 1931. Gebethner i Wolff.

PSYCHOLOGJA PEDAGOGICZNA. Podręcznik dla młodzieży przygotowującej się do zawodu nauczycielskiego. Wyd. II-gie. Kraków 1930. Gebethner i Wolff.

NOWA ORGANIZACJA STUDJÓW NAUCZYCIELSKICH W POLSCE I ZA-GRANICĄ. Warszawa 1931. Gebethner i Wolff.

SYSTEM DALTOŃSKI W SZKOLE POWSZECHNEJ. Z zagadnień współczesnej metodyki. Wyd. III-cie. Gebethner i Wolff. Warszawa 1933.

ROZBROJENIE DUCHOWE A NOWA SZKOŁA. Gebethner i Wolff. Kraków 1933.

JEDNOSTKA A SPOŁECZEŃSTWO W WYCHOWANIU WSPÓŁCZESNEM. Gebethner i Wolff. Kraków 1934.

I.

PODSTAWY USTROJU KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI.

Sfery społeczeństwa oświeconego, władze szkolne i ogół nauczycielstwa uznały powszechnie tezę, że realizacja postanowień Ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 r., tudzież wynikających z niej nowych programów nauki w szkołach powszechnych i średnich zależy w znacznej mierze od wykonawców tych postanowień — od nauczycieli. Stąd nasuwa się konieczność najbardziej celowego i odpowiedniego przygotowania nauczycieli, zdolnych do realizowania zadań szkoły współczesnej. Obecna epoka kulturalna wysunęła też niemal we wszystkich Państwach problem reformy studiów nauczycielskich i wszędzie czynniki kompetentne zdają sobie jasno sprawę, że od umiejętnego rozwiązania tego problemu zależy w dużej mierze podniesienie poziomu kultury narodowej, wzmoczenie siły gospodarczej społeczeństwa i Państwa, tudzież stopniowa realizacja ideałów nowej ery dziejowej, jak np. idei demokracji, kooperacji, pracy produktywnej i rozbrojenia powszechnego.

Zagadnienie organizacji kształcenia nauczycieli badać należy na podłożu stosunków społeczno-gospodarczych danego kraju, na tle jego kultury materialnej i duchowej w danej epoce dziejowej. Organizacja kształcenia nauczycieli, podobnie, jak i ustrój całego szkolnictwa, tudzież system edukacji narodowej stanowi bowiem jeden z istotnych elementów tej kultury, wchodzi organicznie w jej treść, w jej całość i nie może być rozpatrywana w wyodrębnieniu od innych jej składników. Nasze stosunki społeczno-gospodarcze i kulturalne, obok pewnych właściwości swoistych i odchyień, wynikających z podłoża fizjograficznego, z rozwoju dziejowego narodu i jego tradycji, wykazują dziś podobne cechy charakterystyczne, jakie stwierdzić można we wszystkich innych krajach współczesnej Europy i w krajach pozaeuropejskich. Państwo nasze stanowi bowiem organiczny składnik ogólnego kompleksu Państw i społeczeństw. Między poszczególnymi częściami tego ogromnie skomplikowanego organizmu, jaki stanowi zespół Państw i cała ludzkość, zachodzi stosunek wzajemnej zależności, zarówno w dziedzinie gospodarczej i poli-

tycznej, jak i w sferze prądów kulturalnych, na polu nauki, sztuki, religii, wychowania, techniki i t. d.

Przed nauczycielami wyłania się potrzeba i konieczność zrozumienia głównych cech obecnej ery kulturalnej, potrzeba poznania ważniejszych prądów współczesnego życia społecznego. Skomplikowane formy tego życia wysuwają problem odpowiedniego wychowania i przygotowania młodego pokolenia, tak, by ono w przyszłości zdolne było do samodzielnego, aktywnego i twórczego rozwiązywania coraz trudniejszych zagadnień w sferze stosunków gospodarczych i kulturalnych. Panujący dziś chaos gospodarczy jest jedną z istotnych cech współczesnej epoki dziejowej. Złożyło się nań wiele przyczyn. W miarę rozwoju techniki i dokonywania nowych wynalazków miejsce naczelne w sferze życia ekonomicznego zdobywa maszyna, która coraz częściej wypiera człowieka bezwzględnie i wyrzuca poza nawias gospodarki społecznej. Zasada racjonalizacji pracy i jej postępująca automatyzacja zwiększa niepominięte nieograniczone wprost możliwości produkcji, przy równoczesnym obniżeniu do najniższych granic zdolności konsumpcji wśród szerokich mas ludności. Ogromne nagromadzenie wyprodukowanych środków codziennego zapotrzebowania bez możliwości ich zbytu wobec powszechnego zubożenia konsumentów, powoduje właśnie ów chaos gospodarczy, któremu towarzyszy katastrofa bezrobocia, zataczająca coraz szersze kręgi i obejmująca zarówno pracowników fizycznych, jak i umysłowych. W obliczu tej katastrofy sytuacja młodzieży współczesnej przedstawia się wprost tragicznie, wielu wśród niej traci główną podstawę życiową, jaką jest możliwość znalezienia pracy produktywnej, celem zapewnienia sobie środków utrzymania i równoczesnego wzbogacenia dobra społecznego. Stąd wynika konieczność znalezienia dróg i sposobów, któreby umożliwiły każdemu człowiekowi prawo do życia i pracy.

Coraz bardziej rozpowszechnia się i pogłębia wśród mas świadomość, że obecna epoka kulturalna, w której załamuje się gospodarka kapitalistyczno-indywidualistyczna, stanowi przejście do nowych form produkcji, do podniesienia konsumpcji wśród ogółu społeczeństwa. Nie wiadomo dotąd, jak się skryształizują nowe formy gospodarki społecznej w najbliższej przyszłości w życiu społeczeństwa i Państwa. Widać tylko ogromne wysiłki, zmierzające do rozwiązania sytuacji obecnej i stąd wyłaniają się w różnych Państwach próby i eksperymenty w dziedzinie gospodarczej, stąd nowe koncepcje społeczno-ustrojowe, jak socjalizm, oparty na idei demokratyzacji, syndykalizm, korporacjonizm, faszyzm, komunizm, jak kooperacja gospodarcza i kulturalna Państw i narodów, jak Stany Zjednoczone Europy i t. d. Niektóre z tych koncepcji pozostają w ścisłym związku z problemem wzajemnego porozumienia się między wszystkimi Państwami, z ideą rozbrojenia duchowego i fizycznego, z ideą pokoju międzynarodowego. W każdym razie przyszły ustrój społeczno-gospodarczy musi zapewnić każdej zdrowej jednostce możliwość pracy, odpowiednio do jej sił i zdolności, musi jej zapewnić miejsce w życiu kulturalno-gospodarczym społeczeństwa i Państwa.

Szkola nowoczesna przygotowuje młodzież do pełnienia odpowied-

nich funkcji w społeczeństwie, stara się ją uzdolnić do pracy produktywnej, do tworzenia nowej ery dziejowej, do tworzenia wartości i dóbr kulturalnych. W związku z tem zadaniem, organizacja pracy i nauki w nowej szkole zmierza do wyrobienia w uczniach samodzielności i aktywności, inicjatywy i pomysłowości — słowem do wydobywania z nich maksimum sił twórczych. W ten sposób szkoła i wychowanie — obok innych sił i czynników społecznych, przyczynić się będzie mogła do realizacji zadań obecnej ery dziejowej, a mianowicie do stworzenia ustroju społeczno-gospodarczego, opartego na odmiennych, aniżeli obecny, pod stawach.

Spółczeństwa, uświadomiwszy sobie zadania i cele edukacji na tle potrzeb współczesnej epoki kulturalnej, zmierzają do zbudowania nowego ustroju szkolnictwa i doskonalenia systemu wychowania, do wprowadzenia nowych programów nauki i udoskonalenia metod pracy w szkole. Tym dążeniom odpowiada też i nasza Ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r., zmierzająca do wprowadzenia „takich zasad ustroju szkolnictwa, które mają Państwu ułatwić organizację wychowania i kształcenia ogółu na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej, obywatelom tym zapewnić jaknajwyższe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne, oraz jaknajlepsze przygotowanie do życia, zdolniejszym zaś i dzielniejszym jednostkom ze wszystkich środowisk umożliwić osiągnięcie najwyższych szczebli naukowo-zawodowego wykształcenia”. Cele te realizować mają poszczególne stopnie, rodzaje i typy szkół, poczynwszy od szkoły powszechnej wszystkich trzech stopni, poprzez szkołę średnią ogólnokształcącą i zawodową, aż do szkół wyższych, uniwersyteckich.

W związku z naszym problemem, dotyczącym przygotowania zawodowego nauczycieli szkoły powszechnej rozważyć musimy w szczególności cele i zadania tej szkoły, albowiem od tego zależy też organizacja studiów nauczycielskich. Wspomniana wyżej Ustawa postanawia, że „szkoła powszechna ma za zadanie dać na poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogółowi obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego, oraz przygotowanie społeczno-obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego”... „Zagadnienie kulturalno-gospodarcze środowiska, w którym szkoła się znajduje, winny być uwzględniane w materiale naukowym wszystkich trzech szczebli” (art. 11). Te cele systemu edukacji w naszym Państwie wogóle, a w szczególności zadania naszej szkoły powszechnej, wyrażone w Ustawie, musi sobie nauczyciel jasno uświadomić, musi je zanalizować, wniknąć w ich treść i ducha, bo tylko wtedy będzie je mógł stopniowo realizować w swej działalności wychowawczej. Nasuwa się więc konieczność takiego przygotowania do zawodu, któreby umożliwiło przyszłemu nauczycielowi rozwiązywanie zagadnień, związanych z realizowaniem celów i zadań wychowania, zgodnie z rozwojem dziecka w poszczególnych fazach jego życia oraz z potrzebami gospodarczo-kulturalnymi społeczeństwa i Państwa.

Z rozważań tych wynika, że ustrój kształcenia nauczycieli płynie

z dwu głównych źródeł, a mianowicie: a) z potrzeb kulturalno-społecznych narodu i Państwa w danej epoce dziejowej; b) z celów i zadań szkoły powszechnej, uwzględniającej potrzeby, zdolności i zainteresowania dziecka w jego poszczególnych fazach rozwojowych, oraz jego funkcje w przyszłym życiu społeczno-obywatelskim. Obok tego, na organizację studjów nauczycielskich duży wpływ wywiera rozwój nauk, zwłaszcza pedagogiki, socjologii, filozofji, psychologii i biologji. Nauki te odgrywają ważną i istotną rolę w przygotowaniu nauczyciela do zawodu. Stąd też nasuwa się zagadnienie, jaki poziom wyrobienia umysłowego i dojrzałości duchowej młodzieży, wstępującej do zakładu kształcenia nauczycieli jest konieczny, by studjum tych gałęzi wiedzy spełnić mogło swe zadanie. W rozważaniach, dotyczących ustroju kształcenia nauczycieli, trzeba by się wreszcie zastanowić nad właściwościami, nad zaletami i zdolnościami, jakie cechować winny nauczyciela nowej szkoły. Skoro sobie przedstawimy osobowość wychowawcy, jego strukturę, łatwiej nam może będzie znaleźć najbardziej celowe drogi i zastosować odpowiednie środki, zmierzające do zbudowania systemu studjów nauczycielskich, zgodnie z potrzebami dziecka i społeczeństwa, zgodnie z potrzebami i duchem nowej epoki kulturalnej.

II.

ISTOTNE CECHY OSOBOWOŚCI NAUCZYCIELA.

Zawód nauczycielski należy do tych rodzajów pracy, które wymagają dużego zasobu sił fizycznych i zdrowej organizacji cielesnej. Praca nauczycielska wyczerpuje nerwowo, zwłaszcza w dzisiejszych warunkach i stąd w zawodzie tym sprostać mogą swym obowiązkom osoby o normalnie rozwiniętych zmysłach, mocnym systemie nerwowym, zdrowych organach wewnętrznych i silnej budowie ciała. Nietylko dobre zdrowie, ale też i pewna zręczność i sprawność fizyczna pożądane są w zawodzie nauczycielskim. Nauczyciel nowoczesny powinien odznaczać się umiejętnością organizowania gier i zabaw na niższym stopniu, na wyższym zaś, w miarę możliwości, uczestniczyć winien w grach i sportach młodzieży. Wychowanie dzisiejsze i nauka połączone są też z częstymi wycieczkami krajoznawczymi, geograficznymi, przyrodniczymi i t. p., i stąd pożądanym jest, by nauczyciel, jako kierownik wycieczek, posiadał w tym względzie dostateczną sprawność i wytrwałość.

Bardziej istotne znaczenie dla zawodu nauczycielskiego, aniżeli cechy fizyczne, mają właściwości duchowe jednostki. Genjusz pedagogiczny, wielki talent wychowawczy, podobnie, jak każdy inny zresztą — artystyczny, naukowy, wynalazczy, polityczny — należy do wyjątków i pojawia się raz na setki lat w dziejach ludzkości. Atoli każdy prawie człowiek posiada w mniejszym lub większym stopniu zdolności wychowawcze. Ich najbardziej istotnym składnikiem jest uczucie sympatji dla dziecka i pragnienie kierowania jego rozwojem. Miłość duszy dziecięcej i umiejętność

stwarzania warunków rozwoju i ciągłego doskonalenia dojrzewającego dziecka stanowi istotę powołania nauczycielskiego. Obok uczucia sympatii wchodzi też w treść zdolności wychowawczej umiejętność oddziaływania na duszę rozwijającego się osobnika, pewna siła sugestywna, która ułatwia nauczycielowi prowadzenie ucznia w krainę ducha, wtajemniczanie go w świat wartości.

Pod kierunkiem nauczyciela przyswaja sobie uczeń wartości kulturalne, tkwiące w nauce, religii, sztuce, technice, dzięki czemu zapewniona jest ciągłość kultury społeczeństwa. Przyswajając sobie wartości, nagromadzone przez pokolenia poprzednie, zdobywa sobie jednostka równocześnie tworzywo do wytwarzania nowych wartości w danej dziedzinie pracy ludzkiej. Widzimy więc, że działalność wychowawcza jest funkcją par excellence społeczną i stąd nauczyciel powinien być jednostką wybitnie uspołecznioną. Działalność wychowawczą ułatwia zaufanie do człowieka, następnie wiara w jego dobrą naturę, szczerość w obcowaniu z nim, prostota i skromność, wytworność w postępowaniu, połączona ze stanowczością i konsekwencją. Wychowując dziecko, nie zamykamy oczu na jego ewentualne braki i wady charakteru, ale w głębi naszej jaźni przekonani jesteśmy o możliwości uleczenia go z tych wad i usunięcia braków, — słowem nauczyciela cechować winien pogląd na świat i życie, któryby nazwać można realnym i krytycznym optymizmem.

Gdy pracownicy wielu innych zawodów mają do czynienia przeważnie z materiałem martwym, z rzeczami, konstrukcjami, liczbami, to przedmiotem działalności nauczyciela jest samo życie, i to może w jego najbardziej interesujących przejawach, a mianowicie życie fizyczne i duchowe rozwijającego się i dojrzewającego dziecka. Kierowanie tym rozwojem ułatwia wychowawcy zdolność wczuwania się w stany duchowe dzieci i młodzieży. Wczuwając się w przeżycia ich, potrafi zrozumieć różnorodne przejawy duszy ucznia i ustosunkować się doń w sposób życzliwy, subtelny, potrafi wyrobić w sobie jedną z najważniejszych „cnót pedagogicznych” — cnotę cierpliwości.

Działalność wychowawczą ułatwia niezmiernie pogodnie usposobienie nauczyciela. Dziecko, zwłaszcza młodsze, przebywa najchętniej w świecie bajki, zabawy i gry, w świecie fantazji; cechą tego świata jest radość i słońce, a zadaniem wychowania jest między innymi, tworzenie takich sytuacji, któreby wyzwały podobne nastroje. Nauczyciel wprowadza również uczniów w świat sztuki i stąd też pożądana jest u niego w wysokim stopniu rozwinięta wrażliwość na piękno, subtelna kultura estetyczna.

Analizując strukturę osobowości nauczyciela, podkreśliliśmy jako najbardziej istotne cechy: silnie rozwinięte uczucie etyczno-społeczne, zdolność wczuwania się w stany psychiczne innych i wrażliwość na piękno. Właściwości te są charakterystyczne dla osobowości, którąby nazwać można typem pedagogicznym. Oprócz tego jeszcze inne cechy są nieodzowne w zawodzie nauczycielskim, jak: odpowiedni poziom kultury ogólnej i ciągła dążność do samokształcenia, inicjatywa i pomysłowość

w dziedzinie wychowania. W szkole twórczej niema gotowych wzorów i nauczyciel powinien samodzielnie wypełniać ramy programu naukowego żywą treścią. Skoro zna gruntownie przedmiot i środowisko swej pracy, zdobył sobie dobrą metodę pracy naukowej, poznał główne zasady dydaktyczne i rozumie psychikę dziecka, potrafi samodzielnie rozwiązywać zagadnienia wychowawcze i dydaktyczne, jakie nasuwa życie szkolne. Wyższy poziom inteligencji, żywa fantazja, dobra pamięć, umiejętność zwracania uwagi na różnorodne przejawy życia, poczucie rzeczywistości ułatwiają pracę szkolną, interesujące prowadzenie lekcji i utrzymanie karności wewnętrznej. Inicjatywa w kierowaniu pracą uczniów i pomysłowość w dziedzinie nauczania pobudza aktywność dziecka i wprowadza pierwiastek twórczy do działalności wychowawczej. Do tego przyczynia się też dar jasnego i żywego przedstawienia danego przedmiotu, zdolność popularyzowania wiedzy, co stanowi nieodzowny warunek owocnej pracy na poziomie elementarnym. Ważną rolę gra tu nie tylko słowo, ale i pewna sprawność techniczna w posługiwaniu się szkicem, rysunkiem, ilustracją i t. p.

III.

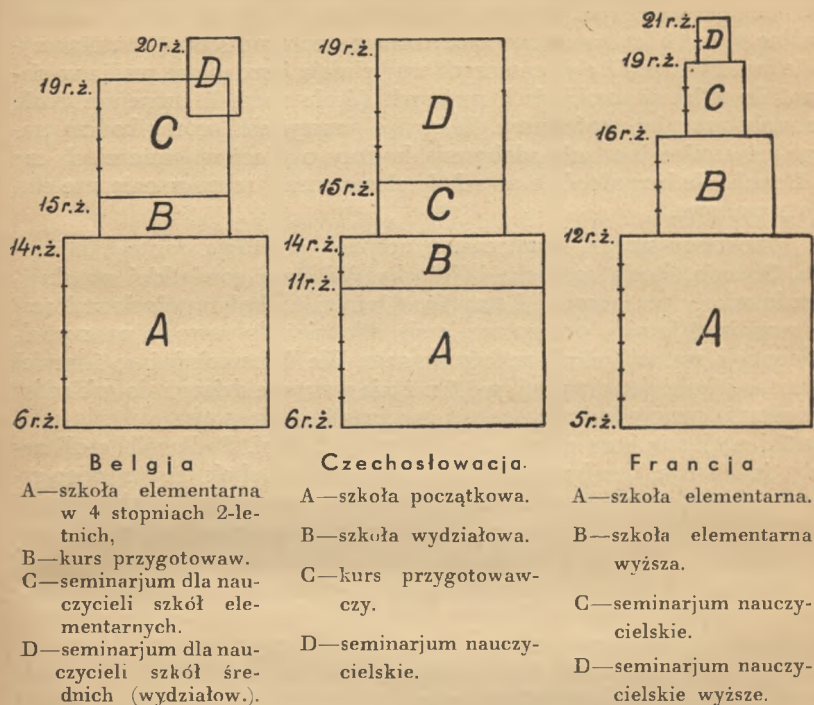
ZASADNICZE TYPY ZAKŁADÓW KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI.

Analiza struktury osobowości nauczyciela-wychowawcy stanowi, obok stosunków społeczno-kulturalnych i potrzeb szkoły powsz., podstawę, na której oparta być winna organizacja studiów nauczycielskich. W związku z tem nasuwają się pewne zagadnienia, między innymi: a) jaki poziom kultury ogólnej powinien być wymagany, by na nim oprzeć przygotowanie zawodowe; b) w jakim, mniej więcej, wieku budzą się u młodzieży zainteresowania psychologiczne i pedagogiczne o charakterze teoretycznym, tudzież związane z nimi problemy wychowawcze o charakterze praktycznym; c) ile lat trwać powinno studjum zawodowe nauczyciela szkoły powszechnej; d) jakie nauki, umiejętności i sprawności stanowiwinny treść tego studjum i jakie tu należy stosować metody.

Zagadnienia te, związane z organizacją studiów nauczycielskich w Polsce, ująć należy na tle porównawczem i stąd wyłania się potrzeba poznania ustroju zakładów przygotowujących do zawodu nauczycielskiego, jaki istnieje w dobie obecnej w różnych krajach europejskich i poza Europą. Badając ten ustrój, rozróżnić tu można dziś trzy główne drogi kształcenia nauczycieli i w związku z tem trzy typy zakładów, przygotowujących do zawodu nauczycielskiego.

A. T y p n i ż s z y. Pod wpływem prądów liberalnych i filozofii pozytywistycznej powstał i rozwinął się w poprzedniej epoce kulturalnej, w ciągu wieku XIX typ zakładów kształcenia nauczycieli ludowych, zwany seminarjum nauczycielskiem (w krajach romańskich *école normale*, w niemieckich *Lehrerbildungsanstalt*, w angielskich wreszcie *normal*

school). Program studjum zawodowego w seminarjach nauczycielskich opiera się na programie szkoły elementarnej (ludowej, wydziałowej, powszechnej 6-cio, 7-mio, lub 8-mio letniej). Studja w zakładach tego typu trwają w różnych krajach od 3 do 5 lat i obejmują zarówno kształcenie ogólne, zazwyczaj w pierwszych dwu latach, jak i przygotowanie zawodowe, przypadające na ostatnie lata nauki. Ten tradycyjny typ zakładów kształcenia nauczycieli ludowych, powstały w minionej epoce kulturalnej, utrzymuje się dotąd w niektórych krajach, np. w Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Rosji sowieckiej, Szwecji, we Włoszech. Dla przykładu podajemy drogę kształcenia ogólnego i zawodowego przyszłych nauczycieli w Belgii, Czechosłowacji (podobnie jest w Austrii) i we Francji:



W Belgii, po ukończeniu szkoły elementarnej 8-mioletniej (école primaire) przechodzi młodzież, mająca zamiar kształcić się na nauczycieli na kurs przygotowawczy jednoroczny (classe préparatoire), poczem w 15 r. życia wstępuje do 4-letniego seminarjum nauczycielskiego (école normale), które kończy z reguły w 19 r. życia. Nauczyciele, chcący uczyć w t. zw. szkołach średnich (écoles moyennes) o kursie 3-letnim, czyli w szkołach zbliżonych do istniejących u nas dawniej, a obecnie jeszcze w Czechach, szkół wydziałowych, uzupełniają nadto swe studja w semi-

narjum dla nauczycieli tych szkół (*école normale moyenne*) o kursie rocznym do końca 20 r. życia.

Podobna droga kształcenia nauczycieli szkół powsz. istnieje też dotąd w Czechosłowacji. Po skończeniu 5-letniej szkoły ludowej, 3-letniej szkoły wydziałowej (*škola měšťanská*) w 14 r. życia i rocznego kursu przygotowawczego kształci się młodzież w 4-letnim seminarjum nauczycielskiem. We Francji przechodzi młodzież po skończeniu 7-letniego kursu szkoły początkowej (*école primaire*) do 4-letniej wyższej szkoły elementarnej (*école primaire supérieure*), którą kończy w 16 r. życia i wstępuje do seminarjum nauczycielskiego (*école normale primaire*) o kursie 3-letnim. Nauczyciele wyższych szkół elementarnych odbywają nadto swe studia w seminarjum nauczycielskiem wyższem (*école normale primaire supérieure*) w ciągu 2 lat. Tak więc przygotowanie do zawodu nauczycielskiego trwa w tych krajach ogółem 13 do 14 lat, w tem kształcenie ogólne 9 do 11 lat, zawodowe, połączone z ogólnem, 3 do 4 lat. Nauczyciele wyższych szkół elementarnych uzupełniają jeszcze swe studia w ciągu 1 do 2 lat w seminarjach wyższych (*école normale moyenne*, *école normale primaire supérieure*). Tak więc nauczyciele, którzy kończą tradycyjne seminarjum, nie zdobywają kultury ogólnej w gimnazjach czy w liceach, ale bezpośrednio po szkole elementarnej rozpoczynają swe studia zawodowe.

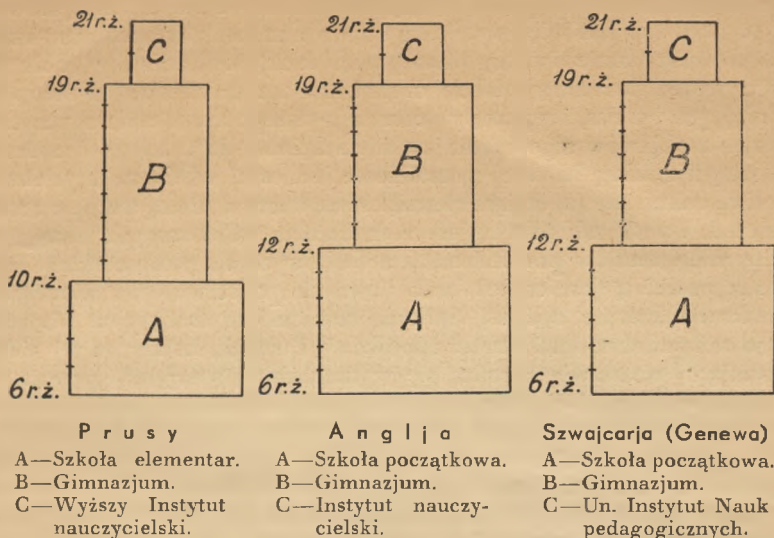
Podobny system kształcenia nauczycieli posiadają Austria, Holandia, Szwecja, Rosja sowiecka i Włochy. W Rosji sowieckiej po skończeniu szkoły początkowej I stopnia, 4-letniej i szkoły ogólnokształcącej II stopnia, 3-letniej, przygotowuje się młodzież do zawodu nauczycielskiego w t. zw. technikum pedagogicznym. We Włoszech już po 5-letniej nauce w szkole elementarnej, w 11 r. życia wstępuje działwa do zakładów kształcenia nauczycieli, zw. *Istituti magistrali*, gdzie przygotowanie trwa lat 7 i obejmuje kurs niższy 4-letni i wyższy 3-letni. Podkreślić atoli należy, że Austria, Czechosłowacja i Szwecja tworzą obok tradycyjnego typu seminarjalnego nowe zakłady kształcenia nauczycieli o charakterze szkół wyższych. Pod wpływem działalności tamtejszych związków nauczycielskich, zmierzających do reformy studiów zawodowych, powstał w Wiedniu 2-letni instytut pedagogiczny, pozostający w związku z uniwersytetem, zaś w Pradze, Bernie i Bratysławie istnieją akademie pedagogiczne, na czele których stoją profesorowie uniwersytetu, jako kierownicy naukowcy, kierownikami zaś administracyjnymi są zazwyczaj dyrektorowie seminarjów nauczycielskich. Zarówno do wiedeńskiego instytutu pedagogicznego, jak i do czeskich akademii pedagogicznych przyjmują młodzież dopiero w 18 — 19 r. życia, po skończeniu gimnazjum i uzyskaniu świadectwa dojrzałości.

Pod wpływem prądów demokratycznych i w związku z rozwojem nauk, zwłaszcza socjologii, filozofji, psychologii i biologji ujawnia się dążność do podniesienia poziomu studiów ogólnych i zawodowych i do stworzenia nowego systemu kształcenia nauczycieli szkół elementarnych. Koncepcja szkoły jednolitej wyłania pojęcie nauczyciela szkoły powszechnej, który ma wychowywać nie tylko „dzieci ludu”, ale dzieci wszystkich

obywateli, bez różnicy pochodzenia, stosunków socjalnych, majątkowych i t. p. Prąd ten jest więc wynikiem rozwoju stosunków społeczno-kulturalnych, jest koniecznością historyczną, którą uświadomiły sobie już przed wojną światową wielkie organizacje nauczycielskie zarówno zagranicą, jak i u nas, i wysunęły postulat wyższego kształcenia nauczycieli. Jednym z objawów tego prądu jest silna dążność do dalszego kształcenia się, jaką ujawniają bardziej wartościowe jednostki wśród nauczycielstwa. Atoli te dalsze studia, mające charakter samouctwa, nie są wolne od istotnych luk i wad, tak że z reguły z trudnością tylko zastąpić mogą normalny bieg studjów pod kierunkiem fachowych sił profesorskich. Przeszkodą poważną jest tu też brak pewnych podstawowych wiadomości w zakresie kultury ogólnej, których seminarjum tradycyjne nie dało, i stąd też podobne luki i braki spotykamy i u tych, którzy na tej niewystarczającej podstawie kształcą się w uczelniach, specjalnie przeznaczonych dla dalszego kształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Nic więc dziwnego, że we wszystkich Państwach kulturalnych istnieje tak silny prąd w łonie organizacji nauczycielskich, zmierzający do zasadniczej i gruntownej reformy studjów nauczycieli szkół powszechnych. W naszej epoce kulturalnej powstaje i rozwija się nowy typ zakładów kształcenia nauczycieli — typ wyższy.

B. T y p w y ż s z y z a k ł a d ó w k s z t a ł c e n i a n a u c z y c i e l i, czyli akademje pedagogiczne, instytuty nauczycielskie, pedagogja, istnieją w Anglii, Badenji, Danji, Irlandji, Polsce, Prusiech, w Stanach Zjednoczonych Am. Pn., Szwajcarji i t. d. Program studjów zawodowych opiera się zasadniczo na ukończeniu pełnej szkoły średniej ogólnokształcącej i złożeniu egzaminu dojrzałości w gimnazjum lub liceum. Studja w tych zakładach trwają z reguły 2 lata i mają charakter zawodowy. Akademje pedagogiczne, instytuty nauczycielskie mają prawie we wszystkich Państwach prawa i charakter szkół wyższych, akademickich. Jako przykład tego typu zakładów kształcenia nauczycieli podajemy organizację instytutów w Anglii, Prusiech i Szwajcarji (patrz wykres str. 13):

W Anglii studja zawodowe przyszłego nauczyciela opierają się na programie pełnej szkoły średniej. Po ukończeniu 6-letniej nauki elementarnej w 11 r. życia wstępuje młodzież do gimnazjum 7-letniego (secondary school), które z reguły kończy w 18 r. życia i dopiero wtedy uzyskać może uprzywilejowanie do instytutu nauczycielskiego (Teachers Training College), który ma charakter szkoły wyższej. Studja zawodowe trwają tu dwa lata. Pod względem organizacyjnym i programowym — nie mówiąc już o metodach pracy, zachodzą znaczne różnice między poszczególnymi instytutami w kraju, co wynika z właściwości psychiki społeczeństwa angielskiego. Wszędzie atoli podstawą wychowania jest zaufanie wzajemne i poczucie honoru, tudzież swobodny rozwój osobowości, którą cechuje wolność, niezależność sądu i poczucie odpowiedzialności. W Anglii istnieje obecnie około 100 instytutów nauczycielskich, wśród których ze względu na płeć młodzieży, są zakłady: męskie, żeńskie i koedukacyjne, następnie — ze względu na religję młodzieży: wyznaniowe i świeckie,



nadto są internatowe, eksternatowe lub mieszane; jedne pozostają w ścisłym, inne tylko w luźnym związku z uniwersytetem, istniejącym w siedzibie instytutu, lub w najbliższym mieście. Wśród absolwentów gimnazjum 7-letniego, zgłaszających się do instytutu nauczycielskiego dokonywana bywa bardzo skrupulatna selekcja. Każdy z nich wypełnia szczegółowy kwestionariusz, poczem odbywa się „rozmowa” (interview) dyrektora zakładu z kandydatem. Przeciętna liczba studentów Teachers Training College wynosi od 150 do 200. Dwuletni okres obejmuje 64 tygodnie (tydzień szkolny wynosi 5 dni) studjów, z których 12 tygodni przypada na praktykę obowiązkową w szkole ćwiczeń. Silny nacisk kładzie się w angielskich instytutach nauczycielskich na wyrobienie i wykształcenie społeczno-pedagogiczne, tak, że niektóre Colleges mają specjalny program tego kształcenia, obejmujący zwiedzanie instytucji dobra publicznego, studia nad otoczeniem socjalnym danej szkoły, badanie dzieci w ich środowisku rodzinnym i t. p. Dyrektor posiada zupełną swobodę w doborzaniu sobie współpracowników. Grono profesorskie realizuje cele zakładu w atmosferze wolności, ponieważ w Anglii pojęcie przełożonego, czy nadzoru jest właściwie nieznane. Przedstawiciel władzy szkolnej pełni tam funkcje doradcy, który posługuje się środkami przekonywania, a nie nakazów.

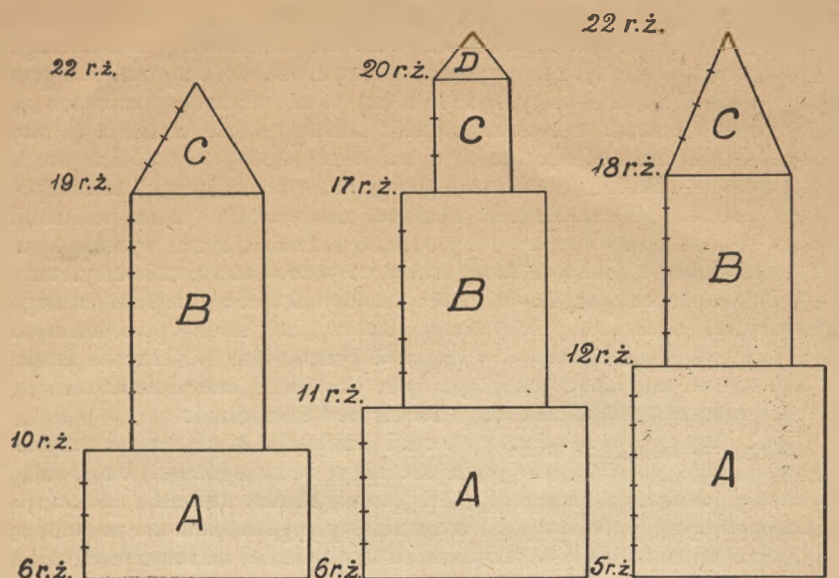
Od r. 1926 istnieją w Prusiech akademje pedagogiczne (Pädagogische Akademien), których program opiera się na gimnazjum 9-letniem różnego typu (Gymnasium, Realgymnasium, Oberrealschule, Deutsche Oberschule). Studja w akademji pedagogicznej, którą obecny rząd hitlerowski przemianował na wyższą szkołę kształcenia nauczycieli (Hochschule für Lehrerbildung), trwają 2 lata, są bezpłatne i obejmują wykształcenie teoretyczne i praktyczne. Zakłady te mają uprawnienia i cha-

rakter szkoły uniwersyteckiej. Z 15 istniejących akademii pedagogicznych zamknięto w ub. r. szk. 1932/33 ośm wskutek przesilenia gospodarczego i znacznej ilości młodych nauczycieli bezrobotnych. Według obliczeń pruskiego ministerstwa oświaty wystarczałoby w normalnych warunkach na zaspokojenie potrzeb szkolnictwa elementarnego w całym kraju (Prusy liczą około 38 milionów ludności, w tem około 4,900,000 dzieci w wieku szkolnym) — około 30 akademii pedagogicznych, z których każda pomieści 250 do 300 studentów. Personel nauczycielski jednej akademii składa się z 21 do 24 docentów i profesorów. Posiadają oni wysokie kwalifikacje naukowe i mają te same prawa, co profesorowie uniwersytetu.

Również na programie pełnej szkoły średniej, czyli 7-letniego gimnazjum, opiera się kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Szwajcarii, w szczególności w kantonie genewskim. W Genewie istnieje 2-letni instytut nauk pedagogicznych w ramach tamtejszego uniwersytetu (Institut universitaire des sciences de l'Éducation).

C. T y p u n i w e r s y t e c k i zakładów kształcenia nauczycieli, najwyższy z pośród istniejących obecnie w poszczególnych Państwach, posiadają: Australia, Hamburg, Hiszpanja, Nowa Zelandja, Saksonja, Szkocja, Turyngja. Wymagania w zakresie przygotowania do zawodu są tu bardzo wysokie; żąda się bowiem od kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych pełnych studiów uniwersyteckich, a nawet dyplomu naukowego. Zakłady kształcenia nauczycieli są tu przeważnie organicznie związane z uczelnią wyższą, z uniwersytetem, politechniką, lub inną szkołą akademicką. Studja zawodowe, po złożeniu matury, trwają od 3 do 4 lat. W Dreźnie i Lipsku w Saksonji istnieją 3-letnie instytuty pedagogiczne w ramach tamtejszej politechniki i uniwersytetu, podobnie i w Jenie (Turyngja) istnieje zakład wychowawczo-naukowy, organicznie związany z uniwersytetem. Studja zawodowe trwają 3 lata. W Hiszpanji studja zawodowe trwają, po skończeniu 6-letniego gimnazjum, ogółem 4 lata i obejmują 3-letni kurs w instytucie nauczycielskim oraz 1 rok praktyki pod kierunkiem profesora instytutu i inspektora szkolnego.

Najwyższy może poziom osiągnęły obecnie studja zawodowe nauczycieli w Szkocji. W istniejących tu 4 uniwersytetach, w Glasgowie, Edynburgu, Dundee i Aberdeen kształcą się wspólnie nauczyciele szkół powszechnych i średnich w instytutach, zw. Training Centres. Do zakładów tych wstępuje kandydat dopiero po 3 lub 4 latach studiów uniwersyteckich i po uzyskaniu stopnia naukowego (magister artium). Związek między Training Centres a uniwersytetem bywa bardzo ścisły, bowiem dyrektor tego instytutu jest równocześnie profesorem pedagogiki na uniwersytecie. Po pełnych studiach uniwersyteckich studja zawodowe młodzieży w Training Centres trwają zazwyczaj 1 rok, dla tych zaś, którzy bezpośrednio po maturze wstępują do instytutu, studja trwają co najmniej 3 lata. Rocznie przechodzi z uniwersytetu do Training Centres około 350 studentów (tek). Tak więc w Szkocji nauczyciele szkół powszechnych mają, podobnie, jak i nauczyciele szkół średnich, wykształcenie uniwersyteckie. Wykresy podane niżej przedstawiają drogi kształcenia nauczycieli w Saksonji, Hiszpanji i Szkocji (patrz wykres, str. 16).



Saksonja
 A—4-letnia szkoła elementarna.
 B—9-letnie gimnazjum.
 C—Uniwersytet (3-letni Instytut Pedagogiczny).

Hiszpanja
 A—5-let. szkoła elementarna.
 B—6-let. gimnazjum.
 C—3-let. instytut naucz.
 D—roczna praktyka.

Szkocja
 A—7-letnia szkoła elementarna.
 B—6-let. gimnazjum.
 C—Uniwersytet (Training Centres)

IV.

PRĄDY I PROBLEMY USTROJOWE W DZIEDZINIE KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI W POLSCE WSPÓŁCZESNEJ.

Podobne tendencje, zmierzające do reformy kształcenia nauczycieli i prądy, jakie stwierdziliśmy w różnych krajach kulturalnych, istnieją również i w Polsce. Związek Nauczycielstwa Polskiego wywnął w swym programie zawodowym postulat kształcenia nauczycieli szkół powszechnych na poziomie wyższym już od początków swego istnienia i odtąd dąży konsekwentnie do jego realizacji. Ideę tę propaguje na swych zjazdach w okresie przedwojennym, następnie na zjeździe Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Szkół Początkowych i Związku Nauczycielstwa Polskiego, w Radomiu w r. 1916, w okresie wyłaniania się naszego Państwa z chaosu wojennego i na zjazdach nauczycielskich w początkach odrodzonej Rzeczypospolitej, zwłaszcza na Wielkim Sejmie Nauczycielskim, który się odbył w Warszawie, w kwietniu 1919 r., a wreszcie na Kongresie Pedagogicznym w Poznaniu, w lipcu 1929 r. Na Sejmie Nauczycielskim

w Warszawie sformułowane zostały główne zasady, na jakich oprzeć się powinna organizacja studjów nauczycieli szkół powszechnych w Polsce:

a) kształcenie ogólne przyszłego nauczyciela powinno być oddzielone od jego przygotowania zawodowego;

b) studia zawodowe opierają się na programie pełnej 8-letniej szkoły średniej ogólnokształcącej;

c) po skończeniu szkoły średniej ogólnokształcącej i złożeniu egzaminu dojrzałości wstępuje młodzież, pragnąca się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu, do instytutu pedagogicznego, w którym studia trwają co najmniej dwa lata. Zakłady te kształcenia nauczycieli posiadają charakter i uprawnienia szkoły wyższej, uniwersyteckiej.

Częściową realizację znalazły te zasady w Ustawie o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 4 z 30 czerwca 1932 r.), w której artykuły 36, tudzież 40 — 44 poświęcone są sprawie kształcenia nauczycieli. Artykuł 36 określa cel kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół wszystkich stopni i rodzajów, artykuły zaś 40 — 44 dotyczą specjalnie kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych. Według artykułu 36 Ustawy „kształcenie kandydatów na nauczycieli ma na celu przygotowanie pracowników, posiadających potrzebną do pełnienia zawodu nauczycielskiego wiedzę oraz przygotowanie pedagogiczne i społeczno-obywatelskie”. Z takiego ujęcia celu kształcenia kandydatów nauczycielskich wynika, że przyszły nauczyciel winien zdobyć odpowiedni poziom kultury ogólnej, następnie kulturę pedagogiczną i wreszcie kulturę społeczną oraz wyrobienie obywatelskie.

Realizowanie tego celu w stosunku do nauczycieli szkół powszechnych dokonywa się w myśl Ustawy w liceach pedagogicznych i pedagogjach. Sprawie tej poświęcone są artykuły 40 — 44 Ustawy, według których „kształcenie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych odbywa się: a) w 3-letnich liceach pedagogicznych, b) w 2-letnich pedagogjach. Na pierwszy rok nauczania liceum pedagogicznego przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli co najmniej lat 16, na pierwszy rok pedagogjum kandydatów, którzy ukończyli co najmniej 18 lat. Górną granicę wieku kandydatów określa Minister W. R. i O. P. (art. 40).

„Program liceum pedagogicznego opiera się na programie gimnazjum, program pedagogjum na programie liceum ogólnokształcącego. Program liceum pedagogicznego i pedagogjum obejmuje wykształcenie ogólne, przygotowanie społeczno-obywatelskie, wykształcenie pedagogiczne oraz praktykę pedagogiczną. Program pedagogjum uwzględnia ponadto specjalizację w zakresie obranych grup przedmiotów (art. 41).

„Minister W. R. i O. P. określa czas trwania i organizację praktyki pedagogicznej uczniów tych zakładów; praktyka ta odbywa się w szkołach powszechnych, istniejących z reguły przy tych zakładach (szkoły ćwiczeń) i w innych publicznych szkołach powszechnych, lub też posiadających prawo publiczności (art. 42).

„Dla umożliwienia młodzieży zamiejscowej uczenia się w liceach

pedagogicznych i pedagogach będą przy tych zakładach z reguły organizowane internaty (art. 43).

„Przygotowanie nauczycieli szkół powszechnych do nauczania w szkołach specjalnych odbywa się w zakładach i na kursach rocznych lub dwuletnich” (art. 44).

Analizując postanowienia artykułów w sprawie kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, stwierdzić można, w stosunku do tradycyjnego typu seminarjalnego, duży postęp i ważny etap w tworzeniu nowej organizacji studiów nauczycielskich w naszym Państwie. Zasada oparcia przygotowania zawodowego na programie pełnej szkoły średniej ogólnokształcącej znalazła częściowo swój wyraz w artykule 41 Ustawy. W myśl tego artykułu młodzież, zapisująca się na I rok pedagogjum po skończeniu co najmniej 18 roku życia, musi się wykazać wykształceniem w zakresie 4-letniego gimnazjum i 2-letniego liceum ogólnokształcącego. Ta droga przygotowania do zawodu obejmuje tedy ogółem 14 lat, a mianowicie 6-letnią szkołę powszechną, 4-letnie gimnazjum i 2-letnie liceum, gdzie młodzież zdobywa kulturę ogólną, wreszcie 2-letnie pedagogjum, w którym odbywa się kształcenie zawodowe.

Atoli całkowita realizacja koncepcji wyższych studiów nauczycielskich należy u nas jeszcze do przyszłości. Zasadniczą bowiem formą kształcenia nauczycieli według artykułu 40 Ustawy jest obok pedagogjum 3-letnie liceum pedagogiczne, do którego wstępuje młodzież po skończeniu co najmniej 16 roku życia i które opiera się na programie 4-letniego gimnazjum. Przygotowanie do zawodu nauczycielskiego na tej drodze trwa ogółem lat 13, w tem przez 10 lat uczy się młodzież w szkołach ogólnokształcących, a 3 lata w liceum pedagogicznym. Ten typ zakładów kształcenia nauczycieli będzie, w myśl oświadczeń czynników autorytatywnych — przeważał w naszym Państwie w najbliższej przyszłości, natomiast pedagogjów będzie niewiele, może kilka zaledwie (obecnie istnieją u nas tylko trzy pedagogja: w Warszawie, Krakowie i Lublinie). Obok pedagogjów, jako typu wyższego, będzie istniał w przeważającej ilości typ niższy zakładów kształcenia nauczycieli. Ustawa przyjmuje więc zasadę dwutypowości i dwutorowości w kształceniu nauczycieli szkół powszechnych i w związku z tem wyłania się problem, nader skomplikowany, który należałoby zbadać i ze stanowiska społecznego, i w związku z potrzebami nowej szkoły, wreszcie ze względu na rozwój nauki współczesnej, zwłaszcza psychologii i pedagogiki.

Przedewszystkiem nasuwa się zagadnienie, czy młodzież po skończeniu 16 lat jest dostatecznie dojrzała i pod względem fizycznym i umysłowym do podjęcia zadań, związanych z przygotowaniem się do zawodu nauczycielskiego, czy w tym wieku istnieją już zainteresowania z dziedziny psychologii, zwłaszcza psychologii dziecka i z dziedziny pedagogiki. Wiadomo, że w wieku tym młodzież przechodzi jeszcze kryzys, związany z dojrzewaniem, które kończy się mniej więcej około 18 — 19 roku życia. Czy nie byłoby pożądane, by rozpoczęcie studiów zawodowych i przejście do szkoły innego typu przesunąć na czas, kiedy przeminął już „okres burzliwy” w życiu rozwijającego się młodego człowieka

i kiedy jego organizacja psychiczna osiągnęła już pewną równowagę i harmonię wewnętrzną. Przesunięcie to byłoby tembardziej pożądane, że chodzi tu o przygotowanie młodzieży do pracy umysłowej i do zawodu, który wymaga wysokiego poczucia odpowiedzialności i wyrobienia społecznego.

Badania w zakresie psychologii nauczyciela stwierdzają, że zainteresowania psycho-pedagogiczne ujawniają się wyraźniej dopiero po 18 roku życia, wtedy też zazwyczaj budzi się głębsze zrozumienie psychiki rozwijającego się dziecka i zamiłowanie do pracy wychowawczej. Obecny zaś rozwój psychologii i pedagogiki wymaga bezsprzecznie szerszej i głębszej podstawy w zakresie kultury ogólnej i wyrobienia umysłowego, aniżeli ją dać może 4-letnie gimnazjum nowego typu, odpowiadające mniejwięcej 6 klasom obecnie jeszcze istniejącego gimnazjum. W ciągu 3-letniej nauki w liceum pedagogicznym, kiedy trzeba będzie też uzupełnić wykształcenie ogólne, nasuną się poważne trudności nietylko w opracowaniu programu, ale i w przygotowaniu do zawodu nauczycielskiego, odpowiednio do potrzeb dzisiejszej ery i zgodnie z rozwojem nauki współczesnej. To też doświadczenia poczynione w innych krajach, gdzie istniały podobne formy kształcenia nauczycieli, nie wydały pozytywnych rezultatów. W Szwajcarii, np. w kantonie genewskim, przygotowywano przyszłych nauczycieli w liceum pedagogicznym, które dawniej istniało w zakładach średnich, obok liceum klasycznego, humanistycznego, przyrodniczego i t. d. Okazało się, że do liceum pedagogicznego przechodziła z gimnazjum młodzież najmniej uzdolniona i o przeciętnie niższym poziomie inteligencji, aniżeli do innych typów licealnych. To też liceum pedagogiczne w Genewie nie cieszyło się zbyt pochlebną opinią w kołach społeczeństwa, rodziców i młodzieży i wreszcie przestało istnieć z chwilą przeprowadzenia zasadniczej reformy kształcenia nauczycieli. Obecnie, jak już wspominałem, kandydaci na nauczycieli odbywają swe studia zawodowe dopiero po skończeniu któregośkolwiek typu liceum ogólnokształcącego w uniwersyteckim instytucie nauk pedagogicznych.

Z rozważań tych wysnuć musimy wniosek, że istotna reforma studiów nauczycielskich wymaga głębszej dojrzałości duchowej młodzieży i oparcia kształcenia zawodowego na programie liceum ogólnokształcącego. Atoli realizacja tej koncepcji nasuwa w obecnych naszych stosunkach poważne trudności. Zasadniczym i istotnym warunkiem tej reformy jest zapewnienie pedagogom zespołu wybitnych sił profesorskich o wysokich kwalifikacjach naukowych i pedagogicznych. Przedmioty pedagogiczne, zwłaszcza takie, jak psychologia pedagogiczna, pedagogika, historia wychowania winny być powierzane specjalistom, którzy mają pełne studia uniwersyteckie, stopień naukowy i którzy utrzymują żywy i czynny kontakt z nauką w zakresie swej specjalności.

Na tym poziomie studiów, gdzie mamy do czynienia z młodzieżą po egzaminie dojrzałości, musi być uwzględniona dość daleko posunięta specjalizacja w gronie profesorskim w zakresie t. zw. przedmiotów pedagogicznych, wobec dzisiejszego rozwoju tych gałęzi wiedzy. Świadczy-

łoby to o dużej ignorancji, gdyby ktoś żądał od profesora, by na tym poziomie uczył np. i psychologii i pedagogiki, metodyki elementarnej i historii wychowania. Jeśli zaś weźmiemy pod uwagę specjalizację w zakresie obranych przez słuchaczy pedagogjum grup przedmiotów, to i tu wskazany jest podział ze względu na przygotowanie naukowe profesorów. Trudno byłoby powierzyć jednemu profesorowi np. wykład literatury i języka (gramatyki) lub też wykład biologii i przyrody martwej. Każdy z tych przedmiotów powierzony być musi specjaliście w danej dziedzinie nauki. Stąd też niesłuchanie trudnym problemem w obecnych naszych warunkach jest zapewnienie pedagogjom należytego zespołu profesorów, zwłaszcza, gdy idzie o przedmioty pedagogiczne. Wobec braku sił o wybitnych kwalifikacjach w tej dziedzinie zrozumiała jest ostrożność władz szkolnych w tworzeniu wyższego typu zakładów kształcenia nauczycieli. Można je tworzyć tylko wtedy, gdy mają zapewnione warunki rozwoju, a przede wszystkim grono nauczycielskie o wysokich kwalifikacjach; inaczej zakłady te mogłyby się przekształcić w jakąś parodję uczelni wyższej.

Tak więc całkowita reforma studjów nauczycielskich w naszym Państwie rozpocząć się winna od stworzenia pełnych fakultetów pedagogicznych na naszych uniwersytetach, od wyposażenia ich w potrzebną liczbę katedr, pracowni i t. d., gdzie kształcić się będą przyszli profesorowie pedagogjów. Studenci pedagogiki winni też mieć możność uzupełnienia swych studjów zagranicą. W miarę napływu wysoko ukwalifikowanych sił profesorskich organizuje Ministerstwo w ciągu najbliższych lat nowe pedagogja, przede wszystkim po miastach uniwersyteckich i w większych ośrodkach kulturalnych Rzeczypospolitej. Sytuacja obecna sprzyja w dużej mierze przeprowadzeniu podobnej reformy. Wobec istnienia dużego zastępu młodych nauczycieli bezrobotnych, produkcja świeżych sił odbywałaby się mogła w ciągu najbliższych lat w tempie zwolnionem i tylko przez pedagogja.

Stopniowe otwieranie i organizowanie pedagogjów w Polsce postępowałoby np. w miarę zapotrzebowania nowych nauczycieli w najbliższym 10-leciu. Dla potrzeb naszych w stosunkach normalnych wystarczyłoby około 20 do 30 pedagogjów. Jeśli przyjmimy, że w jednym pedagogjum kształcić się będzie przeciętnie 200 do 250 studentów, wówczas około 5000 do 7000 młodzieży przygotowywać się będzie w zakładach nowego typu o charakterze szkół wyższych. Z tej liczby przeciętnie połowa mogłaby corocznie zasilać szeregi nauczycielskie w szkolnictwie powszechnem. Zdaje się, że sporo jeszcze czasu upłynie, zanim szkolnictwo nasze będzie mogło wchłonąć taką ilość młodych nauczycieli, wobec istnienia liczego zastępu nauczycieli bezrobotnych i wobec napływu nowych absolwentów seminarjów nauczycielskich w ciągu najbliższego trzylecia, t. j. aż do zupełnego zwinięcia tych zakładów w r. 1936.

Nietylko ze względu na istotę zagadnienia i na cel, zmierzający do całkowitej reformy studjów nauczycielskich, byłoby pożądane tworzenie tylko jednego wyższego typu zakładów kształcenia nauczycieli, ale i ze stanowiska budżetowo-gospodarczego, takie rozwiązanie zdaje się być

korzystne. W świetle szczegółowych i dokładnych obliczeń budżetowych okazałoby się niezawodnie, że utrzymanie w przyszłości np. 80 liceów pedagogicznych, z których przeciętnie może wyjść 3000 nauczycieli rocznie, licząc na jedno liceum około 40 absolwentów, i kilku pedagogów, pochłonie stosunkowo o wiele większe sumy, aniżeli zorganizowanie 20 do 30 pedagogów, należycie wyposażonych.

Jest to problem niezmiernie ważny i ze względu na poziom szkoły powszechnej i ze względu na pracę społeczno-oświatową i popularyzatorską nauczycieli oraz ze względu na potrzeby i rozwój kultury w społeczeństwie i Państwie. Nie możemy pod tym względem pozostać w tyle poza innymi Państwami europejskimi, chociażby np. poza naszymi sąsiadami na zachodzie, Prusami, Saksonją i t. d., które już rozwiązały ten problem, organizując zakłady kształcenia nauczycieli na poziomie uniwersyteckim, jak instytuty pedagogiczne i akademje pedagogiczne. (Hochschulen für Lehrerbildung).

W statucie pedagogów, który niezawodnie zostanie wkrótce opracowany, zakłady te powinny mieć przyznane uprawnienia i charakter szkół wyższych (nieakademickich, w myśl art. 50 Ustawy o ustroju szkolnictwa) zarówno ze względu na przyszłe stanowisko społeczne nauczyciela szkoły powszechnej, jak i ze względu na to, że młodzież, wstępująca tu ma te same kwalifikacje, jakie posiadają studenci, zapisujący się do różnych szkół wyższych, akademickich i nieakademickich. Skoro studja farmaceutyczne, handlowe, gospodarcze, weterynaryjne i t. p. mają charakter akademicki, to i studja przyszłego nauczyciela szkoły powszechnej powinny mieć podobny charakter. Funkcje społeczne bowiem przyszłego farmaceuty, handlowca czy bankowca, rolnika, weterynarza i t. p. nie są chyba ważniejsze i trudniejsze ani też bardziej odpowiedzialne, aniżeli funkcje społeczne nauczyciela-wychowawcy.

Brak unormowania tej sprawy ma dla studentów pedagogium przykre konsekwencje natury moralnej i praktycznej, wywołuje w nich pewne uczucie niższości w stosunku do kolegów z ławy gimnazjalnej, którzy, mając równowartościowe kwalifikacje, obrali inną drogę dalszych studjów zawodowych. Stan ten staje się też powodem pewnej dezorientacji i niecisłości, o czem świadczą np. informacje o kształceniu nauczycieli w Polsce, podane w publikacji Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie p. t.: „L'Organisation de l'Instruction Publique dans 53 Pays”, gdzie w diagramie, obrazującym dotychczasowy ustrój szkolnictwa w Polsce, na str. 275, pedagogja znajdują się wśród szkół wyższych (écoles supérieures) i zgodnie z tem w tekście objaśniającym wymienione zostały również w szeregu szkół wyższych. W diagramie zaś na str. 281, przedstawiającym ustrój szkolnictwa w Polsce już na podstawie nowej ustawy z 11 marca 1932 r. pedagogja znalazły również swe miejsce wśród szkół wyższych, natomiast w tekście objaśniającym wymienione zostały, jako jeden z typów szkół średniej (écoles secondaires). Podobna niezgodność, wynikająca z braku unormowania tej sprawy, powoduje pewne pomieszanie pojęć i sprzecza się z faktycznym stanem rzeczy. Trudno bowiem byłoby logicznie uzasad-

nić, że młodzieniec po skończeniu szkoły średniej i uzyskaniu świadectwa dojrzałości znowu rozpoczyna swe studia w szkole średniej, t. j. pedagogjum, gdzie, nawiasem powiedziawszy, często obecnie kształcą się i studenci, mający po kilka lat studjów uniwersyteckich. We wszystkich krajach, gdzie powstały tego typu zakłady kształcenia nauczycieli, np. w Czechosłowacji, Niemczech, Szwajcarji i t. d. sprawa ta nie budziła żadnych wątpliwości i bez wahania nadano im prawa i charakter szkół wyższych. Sądzę, że i u nas powinna w tym kierunku ze strony czynników miarodajnych zapaść decyzja.

Z dotychczasowych rozważań naszych wynika, że główną formą kształcenia nauczycieli powinno być pedagogjum, względnie akademja pedagogiczna, jako szkoła wyższa, o kursie conajmniej dwuletnim, który opiera się na programie liceum ogólnokształcącego jakiegokolwiek typu. Do pedagogjum winni też mieć wstęp uczniowie, którzy skończyli szkołę zawodową stopnia licealnego, a to ze względu na potrzeby szkolnictwa zawodowego. Młodzież ta po zdobyciu przygotowania pedagogicznego mogłaby w przyszłości pełnić obowiązki nauczycieli w szkołach zawodowych stopnia niższego, względnie gimnazjalnego.

V.

PROGRAM NAUKOWY W ZAKŁADACH KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI.

Skolei nasuwa się zagadnienie programu naukowego w pedagogjum. W myśl artykułu 41 Ustawy program pedagogjum obejmuje wykształcenie ogólne, przygotowanie społeczno-obywatelskie, wykształcenie pedagogiczne oraz praktykę pedagogiczną, nadto specjalizację w zakresie obranych grup przedmiotów.

W artykule tym zawarty jest zarówno program liceum pedagogicznego, jak i pedagogjum, bez jakiegokolwiek zróżnicowania, z wyjątkiem specjalizacji w obranej grupie przedmiotów, odnoszącej się tylko do pedagogjum. Oczywiście, w opracowaniu szczegółowym programów obu typów zakładów zaznaczyćby się musiała znaczna różnica, zarówno co do poziomu nauki, oraz jego jakości, wreszcie i ilości materiału naukowego. W rozważaniach naszych zajmiemy się zgodnie z naszym stanowiskiem, przedewszystkiem omówieniem programu pedagogjum, przyczem oprzeć się będziemy mogli na doświadczeniach, zdobytych w ciągu pięciu lat istnienia państwowych pedagogjów, które powstały na mocy zarządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 19 czerwca 1928 roku. Pierwsze państwowe pedagogja, jako studia dwuletnie otwarte zostały we wrześniu 1928 r. w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Organizacja tych zakładów opiera się na Statucie Ministerstwa W. R. i O. P., ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Nr. 8 z 28 lipca 1928 r.

Konstrukcja programu pedagogjum oprzeć się winna na programie liceum ogólnokształcącego, co wynika z postanowienia Ustawy (art. 40),

i uwzględnić przedewszystkiem potrzeby szkoły powszechnej wszystkich trzech stopni organizacyjnych oraz jej programu I, II i III-go szczebla. Zadanie to spełnić ma wykształcenie pedagogiczne, praktyka pedagogiczna, tudzież specjalizacja w zakresie obranych grup przedmiotów. Nadto program obejmować winien przygotowanie społeczno-obywatelskie, a więc te dziedziny wiedzy i zajęć praktycznych, które ułatwią przyszłemu nauczycielowi działalność oświatowo-społeczną i popularyzatorską. Oczywiście najbardziej istotne zadanie programu nauk i ćwiczeń polega na możliwie dobrem przygotowaniu kandydatów na nauczycieli do pełnienia obowiązków w zakresie wychowania i kształcenia dzieci i młodzieży, albowiem tem samem spełniać też będą mogli swoją główną funkcję społeczno-obywatelską.

Program naukowy pedagogjum wprowadzi młodzież w metodę możliwie dokładnego poznania dziecka i zrozumienia jego rozwoju fizycznego i duchowego w poszczególnych fazach życia. Celowi temu służy biologia wychowawcza, higiena i psychologia ogólna oraz pedagogiczna. Nauczyciel, zaznajomiwszy się w czasie swych studiów z pojęciami psychologicznymi, z przejawami życia psychicznego na podstawie obserwacji postępowania i zachowania się dzieci w różnych sytuacjach, potrafi kierować ich rozwojem i uświadomić sobie ich właściwości psychiczne, ich potrzeby, zainteresowania i uzdolnienia.

Student pedagogjum zdobyć też powinien umiejętność obserwowania życia i rozwoju dziecka na tle środowiska socjalnego, winien zrozumieć, że wychowanie jest funkcją społeczną i dzięki niemu dziecko, wrastając stopniowo w społeczeństwo, staje się jego pełnowartościowym członkiem. W ten sposób dojdzie student do zrozumienia celu wychowania. Dlatego też podstawą nauki o wychowaniu jest socjologia. Ale cele, ideały i normy pedagogiczne wynikają nie tylko ze stosunków społecznych, lecz pozostają też w związku z rozwojem myśli filozoficznej. Stąd też program pedagogjum obejmować powinien oprócz socjologii wraz z nauką o Państwie, także wstęp do filozofji z uwzględnieniem głównych zagadnień etyki.

Nauki te stanowią podstawę teorii wychowania i nauczania, czyli pedagogiki ogólnej i dydaktyki. Głębsze zrozumienie współczesnych prądów w wychowaniu i nauczaniu, zrozumienie obecnego stanu pedagogiki, jako nauki autonomicznej uzależnione jest od możliwie dokładnego poznania rozwoju myśli pedagogicznej w poszczególnych epokach kulturalnych. Słuchacz pedagogjum poznać powinien naczelne idee i problemy wychowawcze na tle stosunków społeczno-kulturalnych epoki, jak społeczeństwa idee te przy pomocy wybitnych indywidualności realizowały, jak rozwiązywały owe problemy na terenie różnych instytucji wychowawczych w danej erze. Stąd też konieczne jest gruntowniejsze poznanie dziejów wychowania. Znajomość historii wychowania umożliwi mu zrozumienie ciągłości w rozwoju myśli pedagogicznej, uzdolni go do rozumnej postawy krytycznej wobec wielu „nowości” w zakresie programów i metod, do wiązania nowych dążeń i reform w obecnej dobie

z wysiłkami ubiegłych epok, uchroni go przed „rozpoczynaniem historii od siebie” — słowem ułatwi mu przyswojenie sobie głębszej kultury pedagogicznej.

Studja teoretyczne pozostają w ścisłym związku z praktyką pedagogiczną. To też głównym ośrodkiem pracy w pedagogjum jest szkoła ćwiczeń, gdzie studenci mają możność zastosowania zdobytych wiadomości na terenie praktycznym. Tu starają się rozwiązać różne zagadnienia w zakresie wychowania i nauczania, tu nasuwają się im nowe zagadnienia pod wpływem zachowania się i postępowania dzieci w różnych sytuacjach, jakie stwarza życie szkolne. Nauka metodyki przedmiotów i zajęć w szkole powszechnej opiera się na hospitacjach, lekcjach próbnych, na konferencjach, na analizie obowiązujących programów nauki w tej szkole, na zwiedzaniu innych szkół w danej miejscowości oraz w bliższej okolicy, zwłaszcza szkół niższego stopnia organizacyjnego, aniżeli szkoła ćwiczeń.

Szkoła powszechna zmierza do tego, by dziecko zdobyło umiejętność i sprawność w poprawnem wyrażaniu swych myśli i uczuć, swych dążeń i zamiarów — słowem swych przeżyć duchowych — nie tylko zapomocą słowa w mowie i piśmie, ale także zapomocą rysunku, ulepianki, wycinanki, wyrobów z drzewa, tektury, zapomocą tonu, ruchu, mimiki i innych środków technicznych. Biorąc też pod uwagę te zadania szkoły powsz., program studjów uwzględnia też przedmioty artystyczne-techniczne, jak rysunki, roboty ręczne, roboty kobiece, śpiew i gimnastykę wraz z metodyką tych przedmiotów.

Niezawodnie każdy student pedagogjum jeszcze w okresie swej nauki w szkole ogólnokształcącej uświadomił sobie, do jakiego przedmiotu ma szczególniejsze zamiłowanie i uzdolnienie, jakiemu przedmiotowi poświęca chętnie więcej czasu i trudu, by go gruntowniej opanować. Program pedagogjum jest tak skonstruowany, że umożliwia studentowi kontynuowanie i zdobycie umiejętnej metody pracy w obranym kierunku oraz pogłębianie studjów w zakresie przedmiotu, wybranego zgodnie z własnymi zainteresowaniami. Łączy się to również z potrzebami szkoły powszechnej, z jej programem nauki. Program pedagogjum, w myśl art. 41 Ustawy o ustroju szkolnictwa uwzględnia też specjalizację w zakresie obranych grup przedmiotów.

W pedagogjach obecnych istnieją trzy działy, będące przedmiotem studjów specjalnych: A. dział polonistyczny, obejmujący literaturę i język polski, jako przedmioty główne, tudzież historję, jako przedmiot dodatkowy; B. dział przyrodniczy obejmujący przyrodę martwą (mineralogję i geologję) i przyrodę żywą (biologję, zoologję i botanikę) wraz z chemją oraz geografją; C. dział matematyczny, obejmujący matematykę, jako przedmiot główny i fizykę, jako przedmiot dodatkowy. Pożądanym byłby jeszcze dział czwarty, a mianowicie języków obcych, ze względu na istniejące w Państwie szkoły dla dzieci narodowości niepolskiej. Dział ten obejmowałby literaturę i język obcy, jako przedmiot główny (np. niemiecki, ruski, białoruski, litewski) tudzież język polski,

jako przedmiot dodatkowy. Rozbudowane zupełnie pedagogium powinno tedy obejmować cztery działy studjów specjalnych.

Wobec niewystarczającego przygotowania w zakresie kultury polskiej, jakie okazują abiturjenci szkół średnich, konieczne też jest uwzględnienie tego przedmiotu w programie pedagogium, i ze względu na potrzeby szkoły powszechnej i w związku z późniejszą działalnością oświatowo-społeczną nauczyciela. Historia kultury polskiej jest przedmiotem studjów słuchaczy grupy przyrodniczej i matematycznej. Na grupie polonistycznej przedmiot ten nie jest traktowany osobno, lecz wiąże się ściśle z literaturą i historją.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiałby się program pedagogium. Głównym celem naszkicowanego tu programu nauk i zajęć, oraz metod pracy, stosowanych w pedagogium, jest obudzić u słuchaczy żywe zainteresowanie się zagadnieniami psycho-pedagogicznymi w związku z ich działalnością wychowawczą, oraz uzdolnić ich do utrzymywania stałego i czynnego kontaktu z nauką i prądami umysłowymi w różnych dziedzinach twórczości, odpowiednio do ich zainteresowań — słowem, celem istotnym jest uzdolnienie młodzieży do samowychowania i ciągłego samokształcenia, do „stwarzania się własnego”.

Bardziej szczegółowo rozwinąłem to zagadnienie w osobnej publikacji p. t. Nowa organizacja studjów nauczycielskich w Polsce i zagranicą (Warszawa 1931). Tam także znajdują się szczegółowe programy przedmiotów, opracowane przez specjalistów, tam omówiłem metody pracy w pedagogium i wskazałem, że w dalszym swym rozwoju zakłady kształcenia nauczycieli szkół powszechnych w Państwie Polskiem zostaną stopniowo przekształcone w Instytuty, czy Akademje Pedagogiczne o kursie 3-letnim, co umożliwi i lepsze rozłożenie bogatego programu studjów, jakoteż ich pogłębienie i podniesienie na możliwie wysoki poziom, zgodnie z wymaganiami szkoły wyższej.

VI.

TEZY, WNIOSKI I POSTULATY W ZWIĄZKU Z KSZTAŁCENIEM NAUCZYCIELI.

W wyniku tych rozważań mam zaszczyt przedstawić Komisji Zakładów Kształcenia Nauczycieli następujące tezy:

I. Ustrój kształcenia nauczycieli płynie z dwu głównych źródeł: a) z potrzeb kulturalno-społecznych narodu i Państwa w danej epoce dziejowej; b) z celów i zadań szkoły powszechnej, uwzględniającej potrzeby i zainteresowania dziecka w poszczególnych fazach rozwojowych, oraz jego funkcje w przyszłym życiu społeczno obywatelskim.

W związku z tem należy: a) poddać analizie strukturę współczesnych stosunków społeczno-kulturalnych, oraz uświadomić sobie konsekwencje, jakie stąd wynikają w dziedzinie wychowania i kształcenia młodzieży; b) rozważyć cele i zadania szkoły powszechnej, zawarte

w Ustawie o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932, program nauki i zajęć szkoły powszechnej, tudzież stosowane w niej metody pracy.

II. Organizacja studjów nauczycielskich musi się oprzeć na takiej dojrzałości umysłowej młodzieży, wstępującej do zakładu kształcenia nauczycieli i na takim poziomie jej kultury ogólnej, któraby jej umożliwiała: a) zdobycie podstaw teoretycznych, potrzebnych do zrozumienia struktury obecnej epoki kulturalnej; b) orjentowanie się i umiejętność przystosowania się do warunków życia współczesnego; c) rozwinięcie w sobie zdolności tworzenia i budowania nowej, doskonalszej ery kulturalno-społecznej; d) któraby jej wreszcie umożliwiła studia teoretyczne i praktyczne, dotyczące rozwoju fizycznego i duchowego dziecka.

Z takiego ujęcia wynikają zagadnienia: a) w jakim wieku budzą się u młodzieży dojrzewającej zainteresowania teoretyczne z zakresu socjologii, psychologii dziecka i pedagogiki; b) jaki jest konieczny poziom kultury ogólnej, na którymby można oprzeć studia zawodowe, z uwzględnieniem obecnego stanu nauk pedagogicznych.

III. Organizację studjów nauczycielskich w Rzplitej Polskiej ująć należy na tle porównawczem i w związku z tem wyłania się potrzeba poznania ustroju zakładów kształcenia nauczycieli w innych Państwach europejskich i poza Europą, w których rozróżnić można trzy zasadnicze typy tych zakładów, a mianowicie: typ seminaryjny, wyższy i uniwersytecki. Na tem tle poddać należy szczegółowszej analizie postanowienia artykułów 40 do 44, odnoszących się do kształcenia nauczycieli szkół powszechnych w Ustawie o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932.

IV. Program naukowy i metody pracy w zakładach kształcenia nauczycieli opierają się na następujących zasadach: a) Ministerstwo W. R. i O. P. określa główne wytyczne programu; b) w ramach tych grono profesorskie złożone ze specjalistów opracowuje program bardziej szczegółowy w zakresie wszystkich przedmiotów i zajęć i przedkłada go Ministerstwu W. R. i O. P. do zatwierdzenia; c) program studjów, mający cechę elastyczności, pozostawia specjalistom swobodę w doborze materiału, w stosowaniu metod pracy i umożliwia im dokonywanie zmian, wynikających z rozwoju danej gałęzi nauki; d) program studjów uwzględnia w jaknajszerszej mierze potrzeby szkoły powszechnej, oraz obowiązujący w niej program wszystkich stopni organizacyjnych i szczebli.

V. W szczególności program studjów obejmuje pięć działów.

A. Nauki podstawowe i pomocnicze, w skład których wchodzi:

- 1) socjologia wraz z nauką o Państwie;
- 2) wstęp do filozofji;
- 3) biologia wychowawcza;
- 4) dzieje kultury polskiej.

B. Przedmioty pedagogiczne, a mianowicie:

- 1) psychologia pedagogiczna;
- 2) pedagogika ogólna i dydaktyka;

- 3) historia wychowania i organizacja szkolnictwa;
- 4) dydaktyka szczegółowa, w związku z ćwiczeniami;
- 5) higiena szkolna.

C. Przedmioty techniczno-artystyczne:

- 1) rysunki i roboty ręczne;
- 2) śpiew i technika mówienia;
- 3) ćwiczenia gimnastyczne.

D. Ćwiczenia praktyczne: (hospitacje, obserwacje dzieci, lekcje próbne, konferencje) w 7-klasowej szkole ćwiczeń i w innych szkołach powszechnych.

E. Przedmioty naukowe, jako studjum specjalne, obejmują cztery działy, w skład których wchodzi jeden przedmiot główny i jeden dodatkowy:

- 1) język polski i literatura (przedmiot główny), historia (dodatkowy);
- 2) przyrodoznawstwo (główny), geografia (dodatkowy);
- 3) matematyka (główny), fizyka (dodatkowy);
- 4) język obcy (główny), język polski (dodatkowy).

W Pedagogium istnieją z reguły cztery działy ze względu na specjalizację: polonistyczny, przyrodniczy, matematyczny i językowy.

U w a g a: Specjalizacji w zakresie przedmiotów techniczno-artystycznych służą osobne zakłady, jak: Instytut robót ręcznych i rysunków, Instytut wychowania fizycznego, Konserwatorium.

VI. Opanowanie programu studjów i zdobycie potrzebnych w zawodzie nauczycielskim umiejętności i sprawności uzależnione jest od warunków, jakimi wykazać się winny osoby, wstępujące do zakładu kształcenia nauczycieli.

Wymagania te dotyczyć winny dostatecznego stopnia dojrzałości duchowej, sprawności fizycznej, kultury ogólnej conajmniej na poziomie liceum ogólnokształcącego, nadto pewnych właściwości i zdolności, pożądaných w zawodzie nauczycielskim, zwłaszcza odpowiedniego poziomu kultury artystycznej (w zakresie muzyki i śpiewu), tudzież towarzyskiej. Stąd wyłania się potrzeba dokonywania selekcji wśród młodzieży, zgłaszającej się do zakładów kształcenia nauczycieli.

VII. Młodzież niezamożna, poświęcająca się studjom nauczycielskim, winna mieć zapewnioną pomoc ze strony rządu w formie stypendjum i bezpłatnego mieszkania w internacie, istniejącym przy zakładach kształcenia nauczycieli.

VIII. Zakłady kształcenia nauczycieli winny mieć własny, odpowiednio wyposażony gmach, własną szkołę ćwiczeń, tudzież własny personel nauczycielski.

IX. Realizacja programów studjów nauczycielskich, oraz poziom naukowy, wychowawczy i dydaktyczny zakładów kształcenia nauczycieli zależą od doboru wybitnych sił profesorskich. W zakładach tych obejmować więc winny stanowiska osoby o wybitniejszych zdolnościach pe-

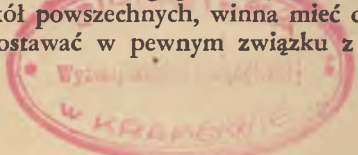
dagogicznych, posiadające pełne kwalifikacje naukowe, t. j. normalne studia uniwersyteckie i stopień naukowy. Nadto pożądana jest znajomość szkoły powszechnej, oparta na doświadczeniu. Profesorowie zakładów kształcenia nauczycieli winni też utrzymywać kontakt z nauką w zakresie swej specjalności. Wobec tych wymagań i obowiązków nasuwa się konieczność unormowania stosunków prawnosłużbowych tych zakładów według praw, przyznanych profesorom szkół wyższych. W związku zaś z wymaganiami kwalifikacjami naukowymi nasuwa się konieczność zorganizowania w ramach uniwersytetu Wydziału Pedagogicznego, jako ośrodka badań naukowych w dziedzinie psychologii i pedagogiki oraz, jako instytucji, przygotowującej przyszłych profesorów przedmiotów pedagogicznych w zakładach kształcenia nauczycieli.

X. Wnioski i postulaty.

1) Ze względu na potrzeby i stosunki społeczno - kulturalne doby obecnej, tudzież na warunki gospodarcze naszego Państwa, Ministerstwo W. R. i O. P. organizuje w ramach Ustawy o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932, tylko jeden typ zakładów kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, t. j. pedagogja, jako studjum dwuletnie, którego program opiera się na programie liceum ogólnokształcącego jakiegokolwiek typu.

2) W statucie pedagogjów, który wyda Ministerstwo W. R. i O. P., zakładom tym przyznać należy charakter i prawo szkół wyższych (nieakademickich), ze względu na to, że młodzież, kształcąca się w Pedagogjach ma te same kwalifikacje, co młodzież wszystkich szkół wyższych, zarówno akademickich, jak i nieakademickich.

3) Związek Nauczycielstwa Polskiego stawia jako swój postulat tworzenie w najbliższej przyszłości Instytutów Pedagogicznych (Akademij Pedagogicznych) o kursie trzechletnim dla młodzieży, kończącej licea ogólnokształcące. Akademia Pedagogiczna, jako zasadnicza forma kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, winna mieć charakter i prawa szkoły wyższej i pozostawać w pewnym związku z uniwersytetem w danej miejscowości.





UP - Kraków BG



1050151416